

WARTO ZWIEDZIĆ - Restauracja „Pod Filarami” - Rynek 10

Dawny hotel Blauer Hirsch i kultowy lokal gastronomiczny w Łądku-Zdroju

Restauracja „**Pod Filarami**” mieściła się w zabytkowej kamienicy nr 10, położonej w północnej pierzei Rynku w Łądku-Zdroju — bezpośrednio przy centralnym placu miasta. Miejsce to przez dziesięciolecia pełniło nie tylko funkcję gastronomiczną, ale również społeczną i kulturową – dla mieszkańców, turystów i licznych kuracjuszy odwiedzających uzdrowisko.

Kamienica przy Rynku 10 ma wielowiekową historię. Około 1885 roku jej właścicielem był Johann Herrmann, który prowadził tu hotel „Pod Niebieskim Jeleniem” (niem. **Zum Blauen Hirsch**). Tradycje hotelarskie kontynuowano również w pierwszej połowie XX wieku. Reklama hotelu z lat 20. XX wieku informowała, że obiekt został gruntownie przebudowany i wyposażony m.in. w centralne ogrzewanie, dużą i małą salę bankietową, taras z widokiem na rzekę Białą Łądecką oraz garaż na samochody.

Hotel oferował wiedeńską kuchnię, co nadawało miejscu prestiżu i europejskiego charakteru. Właścicielem obiektu był wówczas Josef Sagner, a według książki adresowej Ziemi Kłodzkiej z 1937 roku — Klemens Lux. Restaurację w tym czasie prowadził Richard Skupin.

Po II wojnie światowej kamienica została przejęta przez PSS „Społem” z Bystrzycy Kłodzkiej, a w jej wnętrzach otwarto restaurację o nazwie „**Pod Filarami**” – nazwę nadano od charakterystycznych arkadowych podcieni budynku. Lokal ten przez kilkadziesiąt lat był wizytówką gastronomii w Łądku-Zdroju.

Wyróżniki lokalu:

- **Typ kuchni:** tradycyjna polska — prosta, smaczna i przystępna cenowo
- **Popularne dania:**
 - flaczki wołowe
 - zrazy w sosie myśliwskim
 - schabowy z kapustą
 - żurek i rosół
- **Wnętrze:** klasyczne drewniane stoły, białe obrusy, ścienne kinkiety – bez przepychu, ale z klimatem
- **Obsługa:** kelnerki w tradycyjnych strojach, ciepła i rodzinna atmosfera
- **Funkcja społeczna:** lokal gościł wesela, chrzciny, spotkania towarzyskie i miejskie uroczystości

Restauracja była niezwykle ważna dla lokalnej społeczności, zwłaszcza w latach 60.–80., gdy w mieście brakowało większego wyboru kulinarnego. Przed wejściem do lokalu często spotykali się mieszkańcy i kuracjusze – jedni czekali na znajomych, inni po prostu chłonili atmosferę rynku.

Na przełomie lat 80. i 90., w okresie przemian ustrojowych i prywatyzacji, restauracja „**Pod Filarami**” została zamknięta. Lokal przekazano prywatnemu właścicielowi i wkrótce przekształcono w sklep spożywczy. Jednak i ten projekt nie przetrwał – budynek zaczął niszczeć.

Dziś kamienica przy Rynku 10 stoi opuszczona i zaniedbana. Okna są wybite, tynki odpadają, a kiedyś dumnie prezentujące się filary – dziś przypominają o minionej świetności.

Dla wielu starszych mieszkańców Łądku-Zdroju restauracja „**Pod Filarami**” to symbol minionej epoki:

„Tu były moje zaręczyny...”

„Po kościele chodziliśmy na zrazy z kluskami...”

„Tam się spotykali ludzie – nie tylko dla jedzenia, ale żeby побыć razem.”

Wspomnienia te publikowano m.in. na łamach lokalnej gazety „*Moja Brama*”. Stanowią one niematerialne dziedzictwo miejsca, które przez dekady było sercem towarzyskiego życia miasta.

